POLSKA INFORMACJA POLITYCZNA
agencja publicystyczna
INFORMATION POLITIQUE POLONAISE • AGENCE DE PRESSE
ADRES: WARSZAWA, UL. ALBERTA 6. ADRES TELEGR. •POLINF• TEL. 2.50-05. KONTO P.K.O. 171.90

Nr.37 Warszawa, dnia 13 grudnia 1936 r.

MEMORANDUM POLSKIE W SPRAWIE PAKTU LIGI NARODÓW

Ujmując problem Ligi realnie - a taki był zawsze stosunek Rządu Polskiego do instytucji genewskiej - należy w toku dyskusji nad Ligą Narodów mówić nie o tym, co byłoby idealne, lecz poprostu o tym, co jest możliwe na tle obecnej rzeczywistości międzynarodowej.

Memorandum Rządu Polskiego, skierowane w dn.9 listopada b.r. przez Ministra Becka do Sekretarjatu Ligi Narodów w związku z jego ankietą wsprawie reformy paktu, stawia spokojną i trzeźwą diagnozę obecnego stanu chorobowego Ligi. Wychodząc z założenia, że kryzys Ligi Narodów jest już otwarty, memorandum polskie zmierza do przyspieszenia procesu uzdrowieńczego przedewszystkiem metodą eliminacji. Rząd Polski zdaje sobie jasno sprawę z przyczyn, które doprowadziły Ligę Narodów do jej sytuacji obecnej. Uważa on więc za konieczne,

by w stadium wstępnym dyskusji nad reformą Paktu wyeliminowane zostały wszelkie ewentualne projekty i tendencje, oparte na przesłankach, które już raz nie wytrzymały próby życia, a których ponowna próba realizacji musiałaby więc doprowadzić Ligę do stanu krytycznego.

Obecny stan zaognienia w stosunkach międzynarodowych nadaje się do przeprowadzenia jedynie tak właśnie pojętej dyskusji wstępnej nad obecną sytuacją Ligi. Stan ten wydobywa bowiem na plan pierwszy wszystkie niebezpieczeństwa, które w okresach normalnych są znacznie mniej widoczne, a przez które zreformowana Liga Narodów będzie musiała przechodzić w okresach zaostrzania się przeciwieństw między państwami.

Stan dzisiejszy stosunków międzynarodowych nie nadaje się natomiast do rozpoczynania drugiego stadium dyskusji nad reformą Ligi, to jest do konkretnego formułowania postanowień przyszłego Paktu. Nie należy bowiem zapominać, że istnienie zaognionych przeciwieństw w stosunkach między państwami musi utrudniać znalezienie wspólnego języka, a co za tym idzie i wspólnych pojęć na temat organizacji Ligi.

Jak to słusznie podkreśla memorandum polskie "Liga Narodów powstała i była pomyślana jako organizacja, opierająca się na zasadach powszechności". Jeśli więc ten kardynalny warunek powszechności ma być z powodzeniem zrealizowany, należy unikać wszelkich błędów, nawet w taktyce dyskusji, które mogłyby uniemożliwić całej społeczności państw ustalenie zasadniczych, wspólnych koncepcji odnośnie ram organizacyjnych i zakresu działania przyszłej Ligi Narodów.

Specjalny nacisk, jaki Rząd Polski kładzie w swym memorandum na konieczność "stworzenia warunków, sprzyjających realizacji zasady powszechności Ligi Narodów", wynika z obawy, by Liga

nie przeobraziła się w grupę państw, których interesy mogłyby pozostawać w sprzeczności z interesami innych państw nie będących członkami Ligi. Rząd Polski jest zdania, że taka Liga Narodów nie tylko nie byłaby w stanie łagodzić, lecz wzmacniałaby raczej przeciwieństwa międzynarodowe.

Zasada suwerenności państw-członków Ligi, najzupełniej zresztą oczywista, została w memorandum polskim silnie uwypuklona z uwagi na ukazujące się od czasu do czasu w niektórych państwach tendencje do jej ograniczenia. Rząd Polski zasadę tę postawił z całą stanowczością, zgodnie zresztą z powszechnie już znaną, podstawową wytyczną swej polityki, w myśl której " żadna decyzja nie mogłaby być powziętą w stosunku do jakiegokolwiek państwa bez jego zgody i współpracy".

Punkt trzeci memorandum polskiego zmierza do wykazania konieczności zachowania równowagi między prawami i obowiązkami członków Ligi oraz między korzyściami i ciężarami, wynikającymi z należenia do niej. Punkt ten jest wyrazem realizmu, cechującego politykę polską. Każde państwo musi w swej działalności kierować się przedewszystkiem wskazaniami własnej racji stanu. Trudno jest więc oczekiwać by Liga, dająca stale mało praw a duzo obowiązków, miała mieć dla państw siłę atrakcyjną. Trudno jest również wymagać, by państwa-członkowie Ligi stały całkowicie i szczerze na platformie postanowień paktu, który nakłada na nie ciężary, niewspółmierne z korzyściami, płynącymi z nalezenia do Ligi Narodów.

W r.1919 Liga była tworzona zgodnie z ówczesnymi warunkami psychicznymi ludzkości. Byłoby jednak raczej szkodliwe zamykać oczy na fakt, iż nastroje i poglądy ludzkości z r.1919 przeszły w ciągu kilkunastu lat ewolucję bardzo głęboką, i to w kierunku przeciwnym, niż wówczas przypuszczano.

Koncepcja urzędnika międzynarodowego - do której odnosi się punkt 4-ty polskiego memorandum - mogła mieć swe uzasadnienie w ramach wspólnej ideologii, łączącej członków Ligi Narodów w chwili jej powstawania. Dziś jednak sytuacja się zmieniła: drogi, po których kroczy ideologia poszczególnych państw, są niejednokrotnie bardzo odmienne.Dziś więc trudno jest mówić o wspólnej ideologii ligowej.

Stan ten załamał istotne podstawy,na których oparta była koncepcja urzędnika międzynarodowego.W chwili obecnej nie istnieją właściwie żadne ogólnie uznane,stałe i jasne kryterja dla jego działalności.Narzuca się więc pytanie, czy w warunkach obecnych nie byłoby bardziej celowe zastąpić dzisiejszego"urzędnika międzynarodowego" Ligi urzędnikiem narodowym,który byłby przydzielony do jej Sekretarjatu i działałby w porozumieniu z rządem, który go delegował.Tak pojęty Sekretarjat Ligi mógłby być platformą wstępnych nieoficjalnych kontaktów dyplomatycznych między poszczególnymi państwami - członkami Ligi i dzięki temu, przygotowując formuły przyszłych decyzji w sprawach, objętych porządkiem dziennym obrad Ligi, mógłyby istotnie ułatwiać ich przyjęcie przez zainteresowane Rządy.

X X X

Krótka analiza zasadniczych punktów memorandum polskiego wskazuje, iż Rząd Polski odnosi się do dalszego istnienia Ligi najzupełniej pozytywnie i życzliwie. Ostrzegając przed niebezpieczeństwami, które mogłyby płynąć z podjęcia już obecnie zbyt daleko idącej dyskusji na temat reformy Paktu, lub z dążeń do kierowania tej reformy na niewłaściwe tory - Rząd Polski, wystąpił w obronie dobrze pojętego interesu samej Ligi Narodów.Rząd Polski pragnie bowiem, by Liga mogła stać się istotnie skutecznym instrumentem współpracy międzynarodowej.

..ooOoo..